

Sygn. akt IV CSK 58/19

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa A. P.
przeciwko A. K.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 lipca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka A. P. wniosła o zobowiązanie pozwanej A. K. do publikacji, na swój koszt, w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia, oświadczenia o treści: „Ja A. K. , przepraszam za naruszenie dóbr osobistych Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej A. P. , poprzez publikację w dniu 20 maja 2016 r. nieprawdziwego i obraźliwego wpisu na portalu internetowym (...)”, na następujących stronach internetowych:

- a) (...) .pl, na stronie głównej;
- b) profilu pozwanej założonym na stronie internetowej (...) .com – w ramce wielkości 1/4 ekranu, standardową wielkością liter, czcionką koloru czarnego na białym tle, w taki sposób, aby każdy korzystający w danym czasie z serwisu internetowego, mógł w sposób bezpośredni, bez dokonywania dodatkowych czynności, zapoznać się z jego treścią. Oświadczenie ma być widoczne na stronie internetowej bez przerwy, przez okres 7 dni, w otoczeniu bez reklam lub innych treści odciągających uwagę od przeprosin;
- c) oraz w gazecie „(...)” umieszczone na pierwszej stronie gazety, czcionką Times New Roman, rozmiar czcionki 14, koloru czarnego na białym tle, w otoczeniu bez reklam lub innych treści odciągających uwagę od przeprosin.

Ponadto powódka wniosła o zobowiązanie pozwanej do uiszczenia kwoty 10.000 zł na rzecz „F.” na projekt o nazwie H., którego celem jest walka z antysemityzmem, homofobią, ksenofobią, rasizmem oraz każdą formą nienawiści pojawiającą się w przestrzeni publicznej oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana wytoczyła powództwo wzajemne o ochronę swoich dóbr osobistych przez nakazanie powódce - pozwanej wzajemnej A. P. złożenia w miejscu naruszenia dóbr osobistych tj. w Sejmie oraz w szeregu stacji telewizyjnych oraz w licznych portalach internetowych odpowiednio wyeksponowanego oświadczenia o treści: „Ja A. P. , przepraszam A. K. , za naruszenie jej dóbr osobistych. Będąc posłem Rzeczypospolitej Polskiej, występując na mównicy sejmowej w dniu 20 maja 2016 r. podarłam projekt uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli, czym naruszyłam takie dobra jak

uczucia patriotyczne, prawo do tożsamości narodowej, godności narodowej, dobrego imienia”.

Nadto wniosła o nakazanie powódce - pozwanej wzajemnie A. P. przyzwoitego zachowania się w Sejmie w szczególności zakazanie pozwanej targania ustaw na mównicy sejmowej.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy w G. zobowiązał pozwaną A. K. do zamieszczenia żadanego przez powódkę oświadczenia na stronach internetowych profilu pozwanej założonego na stronie internetowej (...).com, w ramce wielkości 1/4 ekranu, standardową wielkością liter, czcionką koloru czarnego na białym tle, w taki sposób, aby każdy korzystający w danym czasie z serwisu internetowego, mógł w sposób bezpośredni zapoznać się z jego treścią, bez przerwy, przez okres 7 dni - w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Powództwo wzajemne zostało oddalone w całości.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 5 lipca 2018 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w punkcie I w ten tylko sposób, że zobowiązał pozwaną do opublikowania oświadczenia sporządzonego czcionką standardowej wielkości, koloru czarnego na białym tle i zamieszczenia go na profilu pozwanej w formie postu publicznego (zgodnie z ustawieniami na (...)) przez nieprzerwany okres 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku. W pozostałej części Sąd oddalił apelację pozwanej. Dokonana zmiana polegała jedynie na dostosowaniu wymagań stawianych publikacji do możliwości graficznych jakie daje portal internetowy (...). Rozstrzygnięcie o powództwie wzajemnym nie zostało zaskarżone.

Podstawą rozstrzygnięcia obydwu Sądów były ustalenia faktyczne zgodnie z którymi w dniu 20 maja 2016 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął uchwałę w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli. W jej treści znalazły się stwierdzenia, że w ostatnim czasie są dokonywane naruszenia suwerenności naszego państwa, podważające jednocześnie zasady demokracji, porządek prawny i spokój społeczny w Polsce. Pretekstem do takich działań jest sprawa sporu politycznego o Trybunał Konstytucyjny. W instytucjach Unii Europejskiej są podejmowane również próby narzucenia Polsce decyzji

w sprawie imigrantów, którzy przybyli do Europy. W uchwale Sejm wezwał rząd do przeciwstawienia się wszelkim działaniom przeciwko suwerenności państwa oraz stwierdził, że obowiązkiem rządu jest obrona interesu narodowego i ładu konstytucyjnego Rzeczypospolitej. Powódka A. P., poseł Rzeczypospolitej Polskiej i członkini P., w trakcie burzliwej debaty poprzedzającej głosowanie nad przyjęciem tej uchwały stwierdziła, że „To wasza kompromitacja i Wysoka Izba nie może przyjąć tej uchwały, bo to byłaby kompromitacja całej Izby. Mam nadzieję, że do tego nie dojdzie. Mam nadzieję, że uchwała skończy w ten sposób” i następnie przedarła kartkę z treścią projektu uchwały. Zachowanie powódki było szeroko komentowane, także w mediach. Pozwana A. K., radna Miasta G. z ramienia P., gdy się o tym dowiedziała, w dniu 20 maja 2016 r. o godz. 21.30 na swoim profilu założonym na portalu internetowym (...) umieściła pod zdjęciem powódki z obrad Sejmu wpis treści „Trzeba to coś złapać i ogolić na łyso”. Sąd Okręgowy uznał, że wpis ten narusza dobra osobiste powódki A. P., jej godność i dobre imię jako osoby i posła. Nie stwierdził natomiast naruszenia przez A. P. dóbr osobistych pozwanej A. K., przedarciem na mównicy sejmowej kartki z projektem uchwały, choć uznał, że takie zachowanie mogło być odbierane subiektywnie przez powódkę wzajemną jako krzywdzące. Sąd przyjął, że właściwą formą kompensaty doznanej przez powódkę krzywdy będzie złożenie przez pozwaną oświadczenia na jej profilu na stronie internetowej (...), a więc w miejscu, w którym został zamieszczony wpis pozwanej naruszający dobra osobiste powódki, gdyż oświadczenie o przeproszeniu powinno mieć taki sam potencjalny zasięg oddziaływania, jak wypowiedź naruszająca dobra osobiste. Sąd I instancji nie stwierdził natomiast dostatecznych przesłanek do zobowiązania pozwanej do zapłaty świadczenia na podstawie art. 448 k.c., wskazując na szersze granice dopuszczalnej krytyki w stosunku do osób uczestniczących w debacie publicznej.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 321 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego podniosła natomiast zarzuty błędnej wykładni art. 24 k.c. oraz art. 10 EKPCz w zw. z art. 54 Konstytucji RP w zw. z art. 23 w zw. z art. 23 i art. 24 § 1 k.c., a także niezastosowania art. 5 k.c. We wnioskach domaga się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Sądowi Apelacyjnemu w (...) z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wywołanego wniesieniem skargi kasacyjnej, ewentualnie orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa głównego A. P. oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przypisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanej powódka wniosła o oddalenie tej skargi w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżąca uzasadniła potrzebę rozpatrzenia swojej skargi przesłankami z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. to znaczy wystąpieniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego kwestii ustalenia, czy opinia o czynnym polityku, będąca odpowiedzią na kontrowersyjne działania tego polityka, publikowana „na żywo”, „na bieżąco”, odnosząca się kontrowersyjnych działań polityka, dokonana przez innego czynnego polityka może być „ostra”, bulwersująca a nawet obraźliwa?” „Czy wypowiedź, która jest odpowiedzią - „na żywo”, „na bieżąco” - na wcześniejsze prowokacyjne zachowanie czynnego polityka, dokonana przez innego polityka, cieszy się większym zakresem swobody wypowiedzi w trybie art. 23 kodeksu cywilnego w zw. z art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, niż wypowiedź:

- a. dokonana przez osoby nie będące czynnymi politykami

- b. nie biorąca udziału w debacie politycznej (wypowiedzi artystyczne, społeczne, gospodarcze)
- c. opublikowaną/rozpowszechnioną po dokładnej analizie i przemyśleniu
- d. dokonaną bez wcześniejszego prowokacyjnego/kontrowersyjnego zachowania polityka.

Nadto skarżąca wskazała, iż w niniejszej sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, tj. art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 10 EKPCz w celu wyjaśnienia, czy w ramach wolności słowa nie można wyrażać opinii, w istotnych sprawach życia społecznego oraz czy sama ocena kontrowersyjnego zachowania, zawarta w świetle klasycznego sporu prowadzonego między dwoma politykami, może być naruszeniem dóbr osobistych czynnego polityka (osoby fizycznej), które wcześniej zachowywała się prowokacyjnie tj. w szczególności odpowiedź na poniższe pytania:

a. „Czy słowa „trzeba to coś złapać i ogolić na łyso” można traktować jako twierdzenie o faktach (które można udowodnić za pomocą stwierdzenia testu prawa/fałsz) czy jako opinię, a jeśli jak to w sytuacji gdy stwierdzenie to dotyczyło prowokacyjnego zachowania polityka, było skierowane do czynnego polityka (osoby publicznej) i było dokonane przez innego czynnego polityka”;

b. „Czy tzw. „polityczna wypowiedź” - w sprawie budzącej zainteresowanie publiczne - dokonana w toku debaty publicznej, przez czynnego polityka, wobec innego czynnego polityka i dodatkowo wypowiedź polityczna, która została sprowokowana przez wcześniejsze kontrowersyjne zachowanie polityka, którego wypowiedź dotyczy, może mieć formę dużo ostrzejszą niż zwykła opinia osoby, nie będącej politykiem, niebiorącej udziału w debacie politycznej i nie będąca odpowiedzią na prowokacyjne zachowanie?”;

c. „Czy sprowokowana wypowiedź polityczna może być szokująca, obraźliwa, przeszkadzająca czy naruszająca dobre obyczaje oraz w jaki sposób określić granice wolności wypowiedzi politycznej?”;

d. „Czy wobec osoby, które doświadczyła represji systemu komunistycznego, w związku z walką o suwerenną Polskę, można zastosować

inne kryteria w zakresie rozszerzenia zakresu wolności wypowiedzi tej osoby, w sprawach dotyczących obrony suwerenności, również o wypowiedzi ostre, szokujące czy obraźliwe?”;

e. „Czy prowokacyjne zachowanie Posła na Sejm może uzasadniać równie prowokacyjny osąd i ostrą, prowokacyjną wypowiedź piętnującą to zachowanie, dokonaną przez innego polityka?”;

f. „Czy Sąd Apelacyjny może, w sytuacji gdy strona powodowa jasno określa formę oświadczenia wskazując wszelkie - szczegółowe - parametry techniczne, zmienić dowolnie formę oświadczenia, na taką której strona nie żądała, bez konieczności wcześniejszej modyfikacji, w tym zakresie, przez powoda?”

Nadto skarżąca wskazała, iż jej skarga jest oczywiście uzasadniona w zakresie zarzutu nieprawidłowego sformułowania żądania usunięcia skutków rzekomego naruszenia dóbr osobistych, z uwagi na niemożliwość wykonania wyroku w brzmieniu wskazanym w wyroku Sądu drugiej instancji - a to z powodu niewskazania, na którym profilu pozwanej na portalu (...) winien być umieszczony wpis z treścią oświadczenia określoną przez Sąd Apelacyjny. Jako oczywiście uzasadniony zarzut wskazała także naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. przez wykroczenie w wyroku ponad żądanie powódki, które w sposób niezwykle precyzyjny było sformułowane w pozwie; oraz zarzut prawa materialnego odnoszący się do oceny przedmiotowego wpisu dokonanej przez sąd II instancji i nieuwzględnienia w tej sprawie zarówno charakteru wpisu jako tzw. wypowiedzi politycznej jak i szerszego kontekstu sprawy.

Istotne zagadnienie prawne to doniosły problem prawny, nowy lub już wcześniej występujący, lecz nadal niedostatecznie rozważony i wyjaśniony, mający znaczenie nie tylko jako wątpliwość występująca w danej sprawie i rzutująca na jej rozstrzygnięcia, ale powtarzający się w przestrzeni prawnej i sprawiający istotne kłopoty w procesie wykładni. Problem taki powinien być ujęty w powiązaniu z przepisami prawnymi, na których tle powstał i sprecyzowany w wywodzie prawnym wskazującym na źródła i przedmiot niejasności i na możliwe rozwiązania interpretacyjne. Ze względu na odmienny cel instytucji przedsądu nie może polegać na prostym odwołaniu się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia.

Wskazane przez skarżącą zagadnienie prawne nie może być uznane za istotne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Zagadnienie nie zostało poparte wymaganym uzasadnieniem jurydycznym. Z argumentacji pozwanej wynika jedynie tyle, że pozwana uważa za usprawiedliwienie swojej wypowiedzi fakt, że jest politykiem oraz dokonania wpisu „na bieżąco”. Abstrahując nawet od tych braków stwierdzić należy, że w orzecznictwie europejskim i krajowym wykształcił się od dawna pogląd, zgodnie z którym w społeczeństwie demokratycznym bardzo ważna jest ochrona wypowiedzi politycznych oraz swoboda dyskusji o sprawach publicznych, które w toku debaty mogą być bardzo ostre. Nie mogą jednak przekraczać granicy poszanowania dobrego imienia i praw innych, w tym także polityków, mimo szerszego zakresu krytyki, z którą politycy muszą się liczyć (por. wyrok Lindon, Otchakovsky-Laurens i July v. Francja z dnia 22 października 2007 r., Wielka Izba, skargi nr 21279/02 i 36448/02 czy wyrok Haguenauer v. Francja z dnia 22 kwietnia 2010 r., Izba (Seksja V), skarga nr 34050/05). W dyspucie politycznej należy dążyć do zachowania przynajmniej minimalnego stopnia umiarkowania i przyzwoitości. Takie wymagania dotyczą wszelkich wypowiedzi, nie tylko informacyjnych ale także opiniujących. Również tych formułowanych na gorąco, choć zawsze pamiętać należy, że reakcja pisemna z natury rzeczy zapewnia lepsze warunki do powściągnięcia emocji niż ustna wypowiedź w dyskusji.

Z kolei skuteczne powołanie przez skarżącego przesłanki objętej art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię konkretnych przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub wstąpiły podstawy uzasadniające zmianę ich dotychczasowego rozumienia. Również w tym wypadku konieczne jest wyłączenie wątpliwości i jej przyczyn oraz przedstawienia argumentacji świadczącej o poważnym charakterze trudności interpretacyjnych. Jeżeli stosowanie rodzących wątpliwości przepisów doprowadziło już do rozbieżności w orzecznictwie, konieczne jest ich przedstawienie i przeanalizowanie przyczyn niejedności, by wykluczyć, że niejednolite rozstrzygnięcia są jedynie skutkiem odmienności stanów faktycznych poszczególnych spraw. Potrzeba wykładni konkretnego przepisu lub przepisów musi być też niezbędna do rozstrzygnięcia

sprawy, w której jest wskazywana jako uzasadnienie przyjęcia sprawy do rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2018 r., I CSK 19/18, LEX nr 2507107). Wątpliwości wyrażone przez skarżącą nie uwzględniają ustalonego przez obydwa sądy stanu faktycznego sprawy. Zachowanie powódki – co wynika z prawomocnego rozstrzygnięcia - mieściło się w granicach wolności wypowiedzi w debacie publicznej, nie było sprzeczne z porządkiem prawnym ani z zasadami współżycia społecznego, nie stanowiło więc czynu niedozwolonego.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej z kolei zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi jednoznacznie wynika, że przynajmniej jeden ze wskazanych w niej zarzutów kasacyjnych bez wątplenia zasługuje na uwzględnienie, a samo orzeczenie jest niewątpliwie błędne z powodu tego uchybienia. Skarżący w uzasadnieniu wniosku powinien unaocznnić jaskrawość wad kwestionowanego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, LEX nr 1770910).

Skarżąca twierdzi, że o oczywistości skargi świadczy niemożność wykonania orzeczenia spowodowana nieokreśleniem, na którym profilu ma być opublikowane oświadczenie. Tymczasem w uzasadnieniu wyroku znajduje się jednoznaczna informacja, że chodzi o ten sam profil, na którym ukazała się obraźliwa wypowiedź pozwanej. Z kolei zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. przez zmianę zasad publikacji oświadczenia nie może zostać uwzględniony, ponieważ sąd uprawniony jest do określenia właściwego miejsca i właściwej formy publikacji. Przy czym ingerencja Sądu w kształt oświadczenia i jego miejsce publikacji nie była znacząca.

W efekcie wymienione przez skarżącą podstawy przyjęcia jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wystąpiły. Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zachodziły inne przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 i art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 8 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych,
Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

aj